

Jutro w Waszyngtonie:

ANGLICY I AMERYKANKI rozwiązują problem Ruhry

WASZYNGTON. (Obsł. wł.) — W związku z wyznaczoną na dzień 12 sierpnia konferencją anglo-amerykańską w Waszyngtonie, w kołach politycznych przypuszczają, że przedstawiciele Stanów Zjednoczonych nie dopuszczą do omówienia żadnych spraw finansowych. Delegaci brytyjscy wystąpią prawdopo-

dobnie z oświadczeniem, że *Wielka Brytania nie jest w stanie ponieść dłuższej kosztów okupacji w Niemczech.*

Delegacja brytyjska związana jest też ostatnim oświadczeniem ministra Bevena, dotyczącym nacjonalizacji kopalń w Ruhry.

Delegacja angielska składa się z dwóch wyższych urzędników, mających ograniczony zakres działania, podczas gdy delegacja amerykańska składa się z jednego ministra i dwóch podsekretarzy stanu.

W związku z postanowieniem ministra Marshalla zwołania konferencji USA, W. Brytanii i Francji w sprawie poziomu przemysłu niemieckiego, obserwatorzy londyńscy podkreślają, że brak jest jeszcze wiadomości, czy Anglia zgodzi się na tego rodzaju konferencję, która by kolidowała z rozmowami angielsko-amerykańskimi w Waszyng-

tonie. Nota Departamentu Stanu w sprawie konferencji trzech państw miała brzmienie następujące:

„Stany Zjednoczone gotowe są zgodzić się na zwołanie w jak najkrótszym terminie konferencji Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i Francji w sprawie zrewidowania poziomu produkcji przemysłowej i wydobycia węgla w Niemczech, aby można było rozpatrzyć francuski punkt widzenia oraz zbadać i wyjaśnić zastrzeżenia Francji, zanim plan uzgodniony przez Stany Zjednoczone i W. Brytanię zostanie ostatecznie sformułowany“.



HULAJNOGA?
Fotografia nie przedstawia hulajnowy, lecz lilipuci motocykl z Hamburga. Jest on coś wart, skoro używa go najcięższy mieszkaniec tego miasta L. Roeder.

Powage. ONZ

może zachwiać sprawa grecka

Delegat Kolumbii ostrzega

NOWY JORK (PAP). Odbyło się tu posiedzenie komisji Rady Bezpieczeństwa, w skład której — jak wiadomo wchodzi przedstawiciele 7 narodów. Delegat Francji Parodi, zaproponował utworzenie podkomisji bałkańskiej, która by urzędowała w Salonikach. Zadaniem tej podkomisji byłoby doprowadzenie do pojednania w Grecji oraz stabilizacji stosunków na Bałkanach. Przeciwno temu wnioskowi wystąpił Gromyko, który o-

świadczył, że wniosek Parodiego w istocie rzeczy niczym się nie różni od propozycji amerykańskiej.

Przewodniczący komisji Lopez (delegat Kolumbii) przestrzegł delegację amerykańską przed postawieniem sprawy greckiej na generalnym zgromadzeniu ONZ. Lopez zaznaczył, że debata nad sprawą grecką może podważyć prestiż ONZ. Mówca wspominał o kilku faktach, które przyczyniły się do zmniejszenia prestiżu ONZ, jak niezastosowanie się niektórych państw do decyzji w sprawie odwołania przedstawicieli dyplomatycznych z Madrytu oraz odmowa Unii Południowo-Afrykańskiej podporządkowania się decyzji w sprawie ziem południowo-wschodnich Afryki.

Komisja ma złożyć sprawozdanie Radzie Bezpieczeństwa we wtorek.

Sfóra krwawych siepaczy

19 batalion Himmlera przed sądem

BERLIN (ZAP). — W najbliższych dniach odbędzie się w Berlinie publiczny proces 240 żołnierzy należących do 19-go batalionu policji, który ma na swoim koncie śmierć 97.000 ludzi. Zabici — to Rosjanie, w tym wielki procent kobiet i dzieci, kaleki i starców oraz Żydów. Batalion ten będący pod bezpośrednim

zwierzchnictwem „Krwawego Henryka“ — Himmlera, stał jako jednostka rezerwowa w Szpandawie; podczas wojny „wskazywał“ się swą działalnością w Czechosłowacji i Norwegii, nade wszystko jednak w 1941 r. w Rosji Sowieckiej, gdzie jego oficerowie stawiali bez sądu i wyboru pod mur ludzi spośród

uczonych, komunistów, działaczy związków zawodowych i Żydów.

Batalion 19 został odkomenderowany w sile 489 ludzi do Norwegii, gdzie dostał się do brytyjskiej niewoli. Obecny proces jest wytoczony jedynie przeciwko 240 szeregowcom. Oficerowie bowiem znajdują się częściowo w niewoli, częściowo zaś w brytyjskiej strefie okupacyjnej. Mimo częstych domagań się ze strony władz sowieckich, dotąd nie zostali odesłani do strefy wschodniej.

Trzesienie ziemi w Chicago

Ludzie uciekają z miasta

NOWY JORK (PAP). Jak donoszą dzienniki, w Chicago za-

notowano lekkie trzesienie ziemi.

Wypadek ten wzbudził wielkie zaniepokojenie w mieście. Wiele osób w obawie przed powtórzeniem się wstrząsów opuszcza miasto i lokuje się na wsi. Straszny los San-Francisco, które przed laty stało się widownią wielkiej katastrofy, w której pod gruzami straciło życie milion mieszkańców płoszy ludziom sen z powiek.

Odoms już w Ameryce

Po locie dookoła świata

NOWY JORK (PAP). Kpt. Odoms lądował na Alasce dnia

Walki w Indonezji trwają dalej

LONDYN (PAP). Korespondent Reutera donosi o starciach jakie miały miejsce między Holendrami a Indonezyjczykami na wyspach Borneo i Celebes. Komunikat holenderski podaje, że od chwili „zawieszenia broni“ wojska holenderskie straciły 18 osób.

10 hm. o godz. 7,33 czasu Greenwich. Przybył on wprost z Tokio, odbywszy 3.500 mil bez lądowania, lot z Tokio do Alaski trwał 11 godzin 17 minut.

Drogę z Chicago do Alaski przez Europę i Azję odbył kpt. Odoms w ciągu 61 godzin 30 minut. Trasę tę, liczącą 16.500 mil, odbył Odoms z przeciętną szybkością 260 mil na godzinę. Od Kalkuty kpt. Odoms prowadził własnoręcznie przez cały czas samolot, gdyż kierownica automatyczna uległa defektowi.

W ostatniej chwili podano, że kapitan Odoms wrócił do Chicago o godzinie 18 minut 59 czasu Greenwich.

Lot jego rozpoczął się w czwartek o godz. 17 min. 33 czasu Greenwich.

Partii Pracy grozi rozłam

LONDYN (PAP) Komentator polityczny agencji Reutera, omawiając kryzys, jaki powstał w Labour Party, zaznacza, że od chwili objęcia władzy, Labour Party nie znajdowała się jeszcze w obliczu tak poważnego niebezpieczeństwa rozłamu. Komentator podkreśla, że opozycja w łonie Labour Party nigdy jeszcze nie była tak silna jak obecnie.

W kołach politycznych potwierdza się pogłoski o nieprzejednanym stanowisku ministra Bevena, który zagroził dymisją na znak protestu prze-

ciwko odłożeniu planu nacjonalizacji przemysłu stalowego.

Klejnoty cesarskie zniknęły jak kamfora

BERLIN (obsł. wł.) Dokonano w sensacyjnej kradzieży klejnotów niemieckiej rodziny cesarskiej, które, według oceny księcia F. Coburga - Gotha przedstawiają wartość 12 mil. dolarów. Mimo usilnych dochodzeń władz amerykańskich i radzieckich nie natrafiono na ślad sprawców kradzieży. (6)

Tajemnicze ograbienie

mogił niemieckich

W pobliżu miejscowości Laba nad Bałtykiem znajdowały się cztery mogiły żołnierzy niemieckich z drewnianymi krzyżami, na których wisiały zardzewiałe hełmy.

Niedawno mogiły te zostały rozkopane. W dołach nie znaleziono trumien ani zwłok poległych żołnierzy, natomiast w jednej z nich pozostała rozbita skrzynia z dokumentami NSDAP i propagandowa bibuła hitlerowska. Trzy inne mogiły były puste.

Nie ulega wątpliwości, że były w nich zakopane wartościowe przedmioty, które dopiero

Katastrofa autobusowa

30 osób rannych pod Polancą

Autobus wiozący z Polanicy Zdroja do Kłodzka 32-ch pasażerów uległ zaraz po wyjeździe z miasta katastrofie. Szofer, wymijając inny pojazd, stracił panowanie nad kierownicą i całym pędem wjechał na przydrożne drzewo, przyczem autobus wy-

wrócił się, przygniatając pasażerów. Skutki wypadku były tragiczne: 30 osób jest ciężko rannych, z czego cztery walczą ze śmiercią. Miejska Stacja PCK zorganizowała natychmiastową pomoc.

Ca dzień niesie

Burza nad Londynem

Ostatnie przemówienie prem. Attlee i przedstawiony przezeń nowy plan rządowy, mający na celu wprowadzenie rozlicznych ograniczeń dla uratowania gospodarki Wielkiej Brytanii, wzbudził rozczarowanie i wywołał ostrą krytykę zarówno wśród kół, zbliżonych do Partii Pracy, jak też wśród konserwatystów. Nie podołał się on również finansjerze amerykańskiej.

Pozycja rządu brytyjskiego w istocie nie jest łatwa. Rząd Labour rzysztów obawiał się, że zbyt daleko idące obciążenia importu i zbyt wielka redukcja brytyjskich sił zbrojnych spotkają się ze sprzeciwem Białego Domu i finansjery amerykańskiej, z drugiej zaś strony — że śmiałe zarządzenia w dziedzinie wyzyskania siły roboczej i zwiększenia godzin pracy oraz zbyt wielkie ograniczenie żywnościowe wywołają niezadowolenie ludności brytyjskiej. Wybrana droga kompromisowa nie zadowoliła obu stron.

Jaki będzie dalszy rozwój wypadków w „drugiej bitwie o Wielką Brytanię“? Konserwatyści za powiedzieli już, że będą głosowali przeciw rządowi. Labouryści zarzucili premierowi, że odstąpił w swojej polityce od zasad socjalistycznych, a lewicowy odłam Labour Party, wystosował formalne memorandum i zapowiedział ostrą walkę z obecnym rządem.

Attlee ma przeciw sobie całą prasę brytyjską, nie wyluczając spokojnego „Timesa“. Attlee ma przeciw sobie zarówno kapitalistów, jak i świat pracy Wielkiej Brytanii.

Dojrzejają pierwsze cierpkie owoce konserwatywnej polityki zagranicznej przy próbach socjalizacji kraju. Dwutorowość polityki mści się zawsze, oportunistom politycznym nie prowadzi nigdy do celu.

Ruhra Ziemia Obiecana dla kapitału amerykańskiego

LONDYN. (PAP) — W kołach politycznych oczekuje się, że na konferencji anglo-amerykańskiej plan socjalizacji kopalń węgla zostanie prawdopodobnie odłożony na czas nieokreślony. Amerykanie będą się domagali odłożenia planu socjalizacji na później i ustanowienia tymczasowej władzy, która będzie kierowała odbudową Zagłębia Ruhry.

Amerykanie przewidują, że będą mieli decydujący wpływ na decyzje, jakie prowizoryczna władza poweźmie.

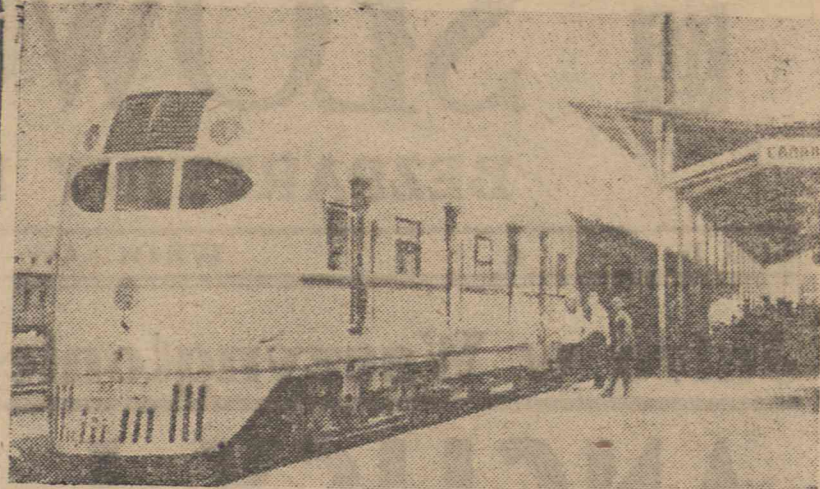
Korespondent Reutera, donosząc o tym podaje, że *Zagłębie Ruhry stanie się terenem otwartym dla amerykańskiego kapitału.*

W kołach amerykańskich utrzymują, że Departament Stanu nie

zamierza odstąpić od swojego stanowiska w sprawie porządku dziennego konferencji. Konferencja zajmie się więc sprawą węgla niemieckiego oraz problemami, związanymi z odbudową kopalń węglowych. Delegaci amerykańscy zamierzają w związku z tym poruszyć trzy problemy: *zagadnienie racji żywnościowych, mieszkań dla górników i problem transportu węgla.*

Celem Amerykanów jest w pierwszym rzędzie podwyższenie produkcji węgla w Zagłębiu Ruhry do 300 tys. ton dziennie.

Postępy kolei



Tak wygląda nowoczesny pociąg na jednej ze stacji Związku Radzieckiego

Przez radio do narodu

przemówił premier Attlee

LONDYN. (PAP). Premier Attlee wygłosił przemówienie radiowe, w którym przedstawił narodowi brytyjskiemu szczegóły rządowego planu gospodarczego. Mówca zwrócił się do Anglików z apelem o przyjęcie o granicach, związanych z realizacją planu oraz o wykazanie zrozumienia dla poświęceń, jakich rząd wymaga. Attlee zapowiedział następnie, że robotnicy będą musieli pracować wydaj-

niej, dłużej prawdopodobnie będą musieli czekać z żądaniami podwyżki płac, dopóki warunki nie ulegną zmianie.

Przedstawivszy trudności, wobec których znajduje się gospodarka brytyjska, premier Attlee zakończył swe przemówienie, podkreślając konieczność przyznania rządowi specjalnych pełnomocnictw do walki z kryzysem.

20 republik

zbiera się na konferencje

NOWY JORK. (PAP) Dnia 15 sierpnia rozpocznie się w Rio de

Janeiro panamerykańska konferencja, w której wezmą udział ministrowie spraw zagranicznych 20 republik amerykańskich. Konferencji tej nie należy mylić z doroczną konferencją panamerykańską, która odbędzie się w styczniu 1948 r. w mieście Bogota.

Z 21 republik amerykańskich nie została zaproszona na konferencje w Rio de Janeiro Nikaragua, ponieważ rząd obecny Nikaragui, który doszedł do władzy w wyniku zamachu stanu, nie został uznany przez żadne państwo amerykańskie za wyjątkiem Argentyny.

2 lata życia

dzięki 85 krwiodawcom

LONDYN. (API) — 36-letnia Georgina Naylor z Liverpoolu przeżyła 2 lata dzięki ofiarności 85 dobrowolnych krwiodawców. Transfuzje konieczne były z uwagi na złośliwą anemię, którą przechodziła. Po 2-letnich ostrych dawkach krwi, czerwone ciała organizmu p. Naylor podjęły swe normalne funkcje, a ich właścicielka zupełnie wyzdrowiała.

950 lat Gdańska

Prezydent RP na uroczystościach

GDANSK. (Obsl. wł.) — W dniu wczorajszym Gdańsk obchodził jubileusz 950-lecia. Gdańsk należy do najbardziej zniszczonych miast polskich obok Warszawy. W mieście tym padły pierwsze wystrzały i pierwsze ofiary wśród obrońców polskiej i załogi Westerplatte. Jubileusz ten nie jest właściwie ścisły, jednakże od 987 roku są dokumenty historyczne świadczące, że

w tym czasie Gdańsk był już miastem polskim o ludności polskiej, która przyjmowała chrzest z rąk św. Wojciecha.

Z inicjatywy Prezydenta R. P. wczorajszy jubileusz był godnie obchodzony, w sposób właściwy i charakterystyczny, świadczący nie tylko o sentymencie ale i o serdecznej trosce o to miasto.

Jednym z najważniejszych momentów było przekazanie nowo-wybudowanego domu w dzielnicy robotniczej dla rodzin robotniczych — zamiast fajerwerków. Dom ten został wybudowany z inicjatywy Prezydenta R. P., który dał pierwszy na ten cel fundusze. Dom ten został wybudowany w Gdańsku przy ul. Legnickiej.

Przedstawiciele władz, organizacji politycznych i społecznych w województwie gdańskim i ministrem Wybrzeża inż. Kwiatkowskim wzięli udział w tych uroczystościach. Przybyłych powitała kompania honoro-

Wielka Brytania pokryje w dolarach, oczywiście z funduszy pochodzących z tej samej pożyczki.

Jako środek do przezwyciężenia trudności Attlee zaproponował szereg posunięć, które przerzucają ciężar walki z kryzysem na barki szeregowych mas ludowych. Coprawda Attlee stara się pocieszyć swe audytorium nadzieją ewentualnej rewizji najcięższych warunków pożyczki. Nadzieja ta jednak wydaje się mało uzasadniona, oto bowiem minister skarbu Snyder oświadczył, że *Stany Zjednoczone poczyniły już wszelkie możliwe koncesje nie wymagające sankcji Kongresu.* Prasa amerykańska twierdzi, że Wielka Brytania umyślnie przesadza w opisaniu swych trudności, aby uzyskać

w Stanach Zjednoczonych nową pożyczkę jako kompensatę za ewentualne koncesje w sprawie Zagłębia Ruhry.

W stylu telegraficznym

BERLIN — W strefie francuskiej zanotowana liczne wypadki paralizu dziecięcego.

LONDYN — W październiku wyruszy na połów wielorybów wielka międzynarodowa wyprawa, w której wezmą udział statki norweskie, radzieckie, brytyjskie, holenderskie, południowo-afrykańskie i japońskie.

ZURYCH — Obraduje tutaj międzynarodowy kongres dla walki z antysemityzmem. W obradach biorą udział chrześcijanie i Żydzi. Wśród uczestników kongresu znajduje się również przewodniczący Polskiej Ligi Walki z Rasizmem prof. Górecki. Kongres uchwalił apel do wszystkich państw świata o zrewidowanie programu naukania celem usunięcia z podręczników wszelkich aluzji antysemickich.

LONDYN — W związku z debatą w Izbie Gmin, prasa publikuje szereg cyfr ilustrujących sytuację finansową W. Brytanii. Obecny zapas złota w Anglii wynosi 2 miliardy czterysta milionów dolarów.

MOSKWA — Miasta luksemburskie przesłały Moskwie w okazji 800-lecia istnienia miasta — pamiątkowe dary.

OTTAWA — Jak donosi prasa kanadyjska, Kanada zwróci się do Stanów Zjednoczonych z prośbą o pożyczkę 500 milionów dolarów. Z końcem bieżącego roku zapasy do larowe Kanady wyczerpią się i kraj znajdzie się w trudnej sytuacji finansowej.

LONDYN — Pod Londynem zderzył się pociąg pośpieszny z osobowym. 15-cie osób zostało zabitych, 60 rannych.

KAIR — Do Port-Saidu przybył statek holenderski wiozący 2000 żołnierzy holenderskich do Indonezji. Tłumy Egipcjan demonstrowały przeciwko Holendrom, nie chcąc dopuścić do zaopatrzenia statku w żywność i wodę.

3.000 bułek

na godzinę

Gdańska Izba Rzemieślnicza wystawiła na Międzynarodowych Targach Gdańskich w Sopocie własny murowany pawilon obejmujący 500 m kw. Pawilon ten został zbudowany w iście rekordowym tempie, bo w ciągu 21 dni przez firmę „Trud”. Pawilon Rzemiosła w przyszłym roku zostanie rozbudowany i obejmie co najmniej 1.000 m kw. Plany przewidują powstanie u zbiegu ul. Rokossowskiego i Powstańców Warszawy grupy estetycznych pawilonów rzemiosła o powierzchni 2.000 m kw, które będą stanowiły permanentną wystawę wytwórczości rzemieślniczej. Godnym podkreślenia jest fakt, iż pawilon rzemiosła w Sopocie skupia największą liczbę zwiedzających. W pawilonie panuje stale tłum.

Swoistą sensację stanowi wystawiona na stoisku firmy „Ustupski” z Warszawy maszyna do robienia bułek. Prosta ta maszyna o napędzie ręcznym produkuje w ciągu godziny 3 tys. bułeczek. Maszynę taką zakupiła już piekarnia warszawska w Sopocie, zainteresowali się nią również kupcy z Buenos Aires. Koszt maszyny wynosi 30 tys. zł.

Panie i panowie! Przed wszystkim bucikami, które w najrozsądniejszym wykonaniu i w najrozmaitszych modelach oglądamy w wielu stoiskach. Niektóre są śliczne, to też od tych stoisk mężowie z trudnym odprowadzają swe żony. Niestety, skarżą się kupcy, że mimo wielkiego zainteresowania obrót bucikami jest prawie żaden.

Lózkami żelaznymi firmy Rogoziński w Bydgoszczy zainteresowali się Szwedzi, którzy zamówili 40 łóżek.

Dnia 10. 8. 47 r. o godz. 12-tej zmarł nagle w Kudowie-Zdroju

Bolesław Fajngold-Falkowski

Dyrektor Centralnego Zarządu Kin Objazdowych w Polsce przeżywszy lat 43

W Zmarłym tracimy Wiernego Towarzysza pracy oddanego bez reszły sprawie Demokracji Ludowej. CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Naczelna Dyr. Filmu Polskiego w Łodzi i Dyrekcja oraz Rada Zakładowa Okręg. Zarządu Kin we Wrocławiu

Dnia 10. 8. 47 r. o godz. 12-tej rozstał się nagle z tym światem

Bolesław Fajngold-Falkowski

Dyrektor Centralnego Zarządu Kin Objazdowych w Polsce przeżywszy lat 43

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 12-go sierpnia 1947 r. o godzinie 13-tej z mieszkania w Łodzi przy ul. Daszyńskiego nr 1 (Przejazd) o czym zawiadamiają niepocieszeni

ZONA, SZWAGIER I GRUPA TOWARZYSZY

Przemysł srebra i srebrnych lisów

wykrzyto w Gdyni

GDYNIA. (PAP) — Jeden z aspirantów Straży Morskiej obserwując od dłuższego czasu nadchodzące i wychodzące z portu statki, stwierdził, iż w porcie gdańskim odbywa się zakrojony na większą skalę przemysł srebra z kraju oraz równoczesny przemysł skór szlachetnych do kraju. Poświęciwszy kilkanaście nocy znużonym obserwacjom aspi-

rant ów ustalił, iż przemysł odbywa się na statkach odbywających rejsy między Finlandią a Polską. W dniu 7 sierpnia udało się na podstawie obserwacji wykryć skład drogowanych skór lisów srebrnych i platynowych. Skóry zarekwirowano a winnego marynarza aresztowano. Dalsze śledztwo w toku.



Tygodnik Ilustrowany

SPORT i WCZASY

podaje najświeższe wiadomości sportowe K-2007 informuje gdzie i jak można przyjemnie spędzić wczasy. Ządać w kioskach gazetowych



ŻYCIE SPORTOWE

ROK I

Tygodniowy dodatek „SŁOWA POLSKIEGO“

NR 27

Burza bez wysiłku

zbliżyła się do A-klasy
Mecz eliminacyjny o wejście do A-klasy pomiędzy Burzą i ZKS-em Wałbrzych nie odbył się z powodu nieprzybycia drużyny wałbrzyskiej. Skutkiem tego Burza otrzymała 4 punkty walkowerem 3:0 zbliżając się do utraconej A-klasy.

Jelenia Góra - Wrocław 6:3 (2:0)

Tuzin bramek obudziło Wrocław, ale za późno

Wrocław: Początek, Dąbrowski, Chelczyński — Halicki, Kostunkiewicz, Gorgoń — Sierżega, Kijowski, Zabiński, Borek, Janik.

Jel. Góra: Potarejko, Pecko, Kania — Plica, Karasiński, Hoba, Gebhard, Bajer, Górka, Lasecki, Barylko.

KOLEJNOŚĆ BRAMEK:	
18 min.	Górka 1:0
23 „	Górka 2:0
Po pauzie:	
3 „	Górka 3:0
8 „	Barylko 4:0
18 „	Bajer 5:0
25 „	Lasecki 6:0
34 „	Zabiński 6:1
39 „	Janik 6:2
43 „	Zabiński 6:3

OBRAZ nędzy i rozpacz przedstawiła wczoraj boisko IKS-u. Po prostu kto nie posiadał umiejętności pływania ze drżeniem serca

wchodził na stadion. To już nie była zielona murawa, ale jakieś ciężkie klepisko usiane jeziorkami.

Pomimo tego pierwsze minuty meczu zapowiadają się wcale ciekawie. Wprawdzie wydobycie piłki z błota kosztowało stratę minuty czasu, ale piątka ofensywna Jeleniej Góry zagrywała b. składnie. Szczególnie rzucali się w oczy Lasecki na łączniku i Barylko na skrzydle.

Pomoc gości grała również nieźle, bożni kryli dobrze Janika i Sierżega, a środkowy czuł opiekę roztoczył nad Zabińskim, którego zupełnie „unieszkodliwił“.

WROCLAW najlepszą linię miał w obronie. Szczególnie Dąbrowski demonstrował kilka doskonałych wykopów. W pomocy nieźle zagrał Kosturkiewicz. Przesunięcie Jani-

ka i Sierżega z pozycji łączników na skrzydła było pociągnięciem zbyt szczęśliwym. Sierżega wypracował trzy pozycje, z których padły bramki, Janik zaś był strzelcem najładniejszej bramki dnia. Początek w przeciwnieństwie do ub. niedzieli grał niepewnie, nerwowo i przynajmniej trzy bramki ma na swoim sumieniu.

PRZESZEDLSZY pierwszy chrzest bojowy w bajorkach piłka szybko przerzuciła się na połowę gospodarzy i w 18-tej min. tkwiła już w bramce skierowana tam głową Górki. W 5 minut potem ten sam gracz z daleka podwyższa wynik na 2:0. Wrocław w tym czasie marnuje niezliczoną ilość sytuacji, a najlepszy strzał Zabińskiego egzekwowany był... ręką.

PO PAUZIE bramki sypią się jak z rogu obfitości. W przeciągu 25-ciu minut wynik brzmi już 6:0. Raz jeszcze posłał piłkę do bramki Górka, z kolei zaś Barylko, Bajer i Lasecki.

PÓŁ TUZINA bramek ocknęło nareszcie wrocławian. Jak nagle przebudzona ze snu reprezentacja Wrocławia grać zaczyna składnie, akcje szybkie, przemysłane i w 34 minucie Zabiński z podania Sierżegi uzyskuje honorową bramkę.

Od tej chwili goście prawie nie istnieją na boisku. Wrocław na wyrównanie nie ma, zbytnich szans, gra jednak „na całego“ i w ciągu 7-min. zmniejsza wynik o połowę.

Z dużym uczuciem ulgi zawodnicy na gwizdek sędziego opuszczają rozmołke boisko.

J. J.



Zgodnie z obliczeniami

7 „do kółka“

prowadzi Cracovia z AZS-em w tenisie

Pierwszy akt

GDYBY do Wrocławia zjechali piłkarze z Trzebnicy czy Lwówka, znalazłoby się pięć razy więcej entuzjastów sportu, niż ich przybyło aby obejrzeć Tłoczyńskiego czy Olejniszyna. Poza piłką i boksem inne sporty u nas kuleją, tak jak Niemczycka, która wyskakując z tramwaju zwinęła sobie nogę i nie stanęła do spotkania z Szeraucówną. Kosztowała ją to karę z wyskakiwania z tramwaju w biegu, a AZS ew. punkt w spotkaniu, które według obliczeń nawet najstarszych matematyków zakończyło być wynikiem — „do kółka“.

PO wymienieniu kwiatów, Tłoczyński i Derubski poczęli wymieniać piłki. Wymieniali niedługo nim

Derubski fałszywymi piłkami zało przegrywał, bo nie umiał nimi zagrywać. Niepotrzebnie dużo lobował, co umiejętnie wyzyskiwał Krakowianin.

GEYSZTOR dużo słyszał o tzw. ar matnich serwisach i począł nimi bombardować Olejniszyna. Serwisa ma w istocie dobry (szwankuje druga ręka), ale rzadko „wychodzi“. Wchodził natomiast często w siatkę, Geysztor przegrał 2:6, a w drugiej secie doszedł do wyrównania 3:3, by resztę gemów lekko oddać Olejniszynowi.

GRA podwójna była jeszcze bardziej nieinteresująca od dwóch poprzednich singłów. Wrocławianin szła na krótką wymianę i przegrywała zdecydowanie. Kilka dobrych zagrań miał Geysztor, szczególnie ostrymi dreiwami. Natomiast jego partner był najgorszy na korcie z całej czwórki. Tłoczyński, Olejniszyn wygrali 6:1, 6:0, przyczem ostatni set rozegrali przy zupełnie pu stej widowni, która przeniosła się na pobliski mecz footballowy.

WLICZAJĄC 2 punkty oddane valcowerem Cracovii w grach juniorów (czy naprawdę tak trudno u nas o młodych tenisistach?) po pierwszym dniu Cracovia prowadziła 5:0

Drugi akt

ZLITOWAŁY się wreszcie nad akademikami niebiosa ratując ich od porażki 0:9 ulewą, która kort zamieniła w jedno jezioro. Po pokręceniu się w szatni zawodnicy Cracovii doszli do słusznego wniosku, że „o masz zrobić dzisiaj, zrób jutro“ i ostatecznie złoży AZS-owi skórę w poniedziałek.

DZIŚ spotkają się ze sobą w singlach: Tłoczyński z Geysztorem, Olejniszyn z Derubskim, Szeraucówna z Niemczycką zaś w mixcie Olejniszyn, Szeraucówna z Derubskim i Niemczycką. J. Jan.

WYNIKI TECHNICZNE

KS. TŁOCZYŃSKI — DERUBSKI	6:1, 6:1
OLEJNISZYN — GEYSZTOR	6:2, 6:3
TŁOCZYŃSKI, OLEJNISZYN — DERUBSKI, GEYSZTOR	6:1, 6:0

któ się obejrzał Derubski przegrał pierwszego seta 1:6. Tłoczyński grał spokojnie, przy siatce grał mało i wygrywał dużo fałszywymi piłkami.

Trinkos wygrywa wyścig Wrocław - Kudowa - Wrocław

Na trasie Wrocław — Kudowa — Wrocław odbył się interesujący wyścig kolarski zorganizowany przez sekcję kolarską IKS-u. Start do biegu nastąpił w sobotę przed Rozgłośnią Polskiego Radia na Krzykach. Z czterestu biorących udział w wyścigu zawodników prowadzenie objął Jankowski (IKS) inicjując na trasie liczne ucieczki, które w miarę możliwości likwidowali Trinkos i Terlikowski. W pewnym momencie Trinkos łapie defekt i odjad Jankowski jedzie samotnie. Do Kłodzka przybywają kolarze w kolejności: 1) Jankowski. 2) Trinkos. 3) Terlikowski.

Po wręczeniu nagród przedstawiciele Kłodzka, kolarze ruszają na dalsze 20 km. Tu już Trinkos nie daje się zaścokczyć, od razu obejmuje prowadzenie i kończy pierwszy etap z różnicą 13 minut przed następnym. Czas Trinkosa 4 godz. 42 min. 2) Jankowski 4,55. 3) Terlikowski 5,09.

O godz. 10. m. 46 w niedzielę rozpoczęto powrotny etap Kudowa — Wrocław. Tempo biegu było nieco wolniejsze niż w pierwszym dniu, ale kolejność nie ulegała właściwie poważniejszemu zmianom. 282 km pierwszego. i drugiego etapu przebywa Trinkos w czasie 9 godz. 41 min, wpadając o 15.45 na stadion olimpijski.

Kratochwil i Ziolkowski wicemistrzami Polski Sukces Wrocławia w Bielsku

BIELSKO. (tel. wł.) II-gie powojenne mistrzostwa Polski w pływaniu upełniły pod znakiem supremacji starych i nowych, Kuluza, Ryzakowski, Gbietowscy, którzy swoimi wynikami udowodnili, że mogą godnie zastąpić zacho dzące gwiazdy pływactwa polskiego.

Wrocław był na mistrzostwach reprezentowany przez drużynę AZS, który swych zawodników zgłosił do 1-jej klasy.

1-szy start tej drużyny na mistrzostwach Polski uwieńczył został pełnym sukcesem. W 1-szym dniu mistrzostw wszyscy startujący z AZS zakwalifikowali się do finału, gdzie odegrali niepoślednią rolę. W stylu dowolnym Kratochwil zdobył wicemistrzostwo Polski 1-jej klasy na dystansie 100 metrów — Ziolkowski w biegu na 400 metrów, stylem dowolnym zdo-

Cu...er nie pokrzepi reprezentacji, bo sam ma mistrzostwa

— „Co tu robić? Co tu robić?— kpt sportowy Wojtowicz zalamuje ręce. Właśnie na Gdańsk potrzebują jedenastki murowanej, a tu ani świniacka Polonia ani Pafawag nie mogą dać piłkarzy. Pierwsza gra w turnieju „Cukrowni“, a drudzy w igrzyskach „Metalowców“. Robię wszystko, by pozyskać zawodników tych drużyn“.

Jeżeli los okaże się taskawy, kpt Wojtowicz ma zamiar wystawić następującą reprezentację:

Andrzejewski, Dąbrowski, Chelczyński — Anioła, Dzierżok Ziżka — Kusz, Dudek (Kijowski), Zabiński, Borek, Maniura. Czyli — Polonia, Polonia, Polonia... I słusznie.

WTOREK
Nasz cotygodniowy komentarz SPORTOWY WTOREK

3.000 piłkarzy a 3-ech na poziomie Kłopoty kpt. Wojtowicza

2 przegrane międzypaństwowe może zmusiły kpt. Reymana do rzetelniejszego rozejrzenia się wśród piłkarzy. W tym celu rozesłano do wszystkich kpt. okręgowych listy z prośbą o podawanie graczy, których można brać w rachubę przy zestawianiu reprezentacji.

Zarejestrowanych mamy ponad 3 tys. piłkarzy, a poważnie myśleć mogą tylko o trzech. Mam na myśli bramkarzy: Andrzejewskiego i Korego oraz pr.-skrzydłowego Kusza.

Czyli — im głębiej w okręgi tym mniej kandydatów.



Zamiast w Paryżu we Wrocławiu

zмагаć się będą najlepsi polscy kolarze

ZAMIAST na mistrzostwa świata do Paryża, kolarze polscy przyjadą do Wrocławia. Nasi pohera-cze szos są z pełnym uznaniem dla wrocławskiego toru, ale woleliby chyba pojeździć trochę i po paryskim betonie. Ponieważ pozbawiono ich tej przyjemności, muszą zadowolnić się Wrocławian

Zeszłoroczne mistrzostwa w Szececinie przyniosły zwycięstwo Krakowskiej Legii, która jednak ostatnio nie błyszczy zbyt wysoką formą. Wiele do powiedzenia przypuszczal nie mieć tu będą muszkietierowie stołeczni: Napierała, Bański, Michalski i Sarmaty czy też inni Elektryczności.

KS Pakosa - RUCH Jelenia Góra 5:1 (1:1)

Po słabej grze zasłużone zwycięstwo odnieśli piłkarze „Pakosy“ w meczu eliminacyjnym o wejście do „A“ kl.

W pierwszej połowie Ruch przeważa i w 13 min. zdobywa przez Cybulskiego 1-szą bramkę. Pakosa przejmując inicjatywę i przeważa wyrównując w 43 min. — Po przerwie przewaga Pakosy, dla której bramki zdobywają Witkowski 2, Słodulski, Wawrzykiewicz z karnego. Pakosa nie wykorzystała 1 rzutu karnego. Sędziował ob. Chrostek.

0 wejście do Ligi

POLONIA Byt. — SZOMBIERKI	1:0
WISLA — SKRA 9:1	
MOTOR — KKS POZN. 0:0	
POLONIA (W-wa) — OGNISKO	13:1
CRACOVIA — ORZEŁ 6:0	
AKS — RADOMIAK 2:1	
RYMER — POMORZANIN 7:0	
RKU — ZZZ 2:0	
LKS — OZUWAJ 2:0	
GEDANIA — GROCHÓW 8:0	
WARTA — TECZA 3:1	
WMKS — PKS 3:1	
LUBLINIANKA — KKS 1:0	
RUCH — PIAST 5:1	
OKS — SYGNAŁ 3:0	
TARNOWIA — JKS 10:0	
LEGIA (Kr.) — PARTYZANT 3:0	
SARMACJA — VICTORIA 3:2	
POLONIA (Byd.) — WMKS Sz.	2:3
LECHIA — HCP 6:0	
LEGIA (W) — SOKÓŁ 6:0	
RKS — WIDZEW 0:0	
PIECHUR — MAZUR 6:0	

Gwiazda ZKS Wrocław 2:1

W sobotę odbyły się interesujące derby dwóch klubów żydowskich Wrocławia ZRKS Gwiazdy i ZKS Wrocław. Mecz stał na wysokim poziomie i obfitował w szereg emocjonujących momentów, zwłaszcza podbramkowych. Prowadzenie dla ZKS-u uzyskał niespodziewanie już w 1-szej min. z dalekiego strzału Mańczyk. Niezrażona tym Gwiazda przeprowadzała szereg dobrych akcji i w rezultacie uzyskała dwie bramki ze strażów Rosenkera i Kozankiewicza.

U zwycięzców b. dobrze zagrał: Duchber w pomocy, Gottesman i Sternfeld, w ZKS-ie Mańczyk, Weintraub oraz Langsam.

Sędziował b. dobrze Szapajtis.

Grozi nam Ios Popiela

Czujemy się tu we Wrocławiu prawie jak w Egipcie. Wprawdzie nie ze względu gorąca, bo ostatecznie na upał nie możemy narzekać, ale z powodu różnych plag, których niestety mamy sporo w naszym mieście. Nie są to wprawdzie plagi biblijne, nie mniej bardzo dokuczliwe. Do takich plag zaliczyć można wypadki samochodowe, jazdę tramwajem w godzinach największego nasilenia ruchu, wileżę doły na ulicach, spadające na głowę cegły itp. Ostatnio do serii ich przybywa wprawdzie nie nowa, lecz nie mniej dokuczliwa plaga szaszurów.

O ostatniej akcji odszczurzania zapomnieliśmy nie tylko my, ale również szczury, które znów wzmieniście czują się w naszym mieście. Na niektórych podwórzach wyprawiają sobie spokojnie harce w biały dzień, wieczorem zaś atakują spokojnych przechodniów na ulicach a nawet w domach. Mamy je już niestety we wszystkich dzielnicach miasta, zaś szkody, jakie wyrządzają, są bez przesady milionowe. Niestety, dotychczas jakoś nie nie słyhać o nowej krucjacie przeciw tym gryzoniom.

O ile nam wiadomo, miasto rozporządza jakąś znakomitą trucizną na szczury, która rzeczywiście z początkiem ub. roku dała świetne rezultaty.

Należałoby koniecznie i w tym roku przeprowadzić podobną akcję, jeżeli nie chcemy podzielić losu księcia Popiela.

Tymczasem szczury wrocławskie czują się tutaj doskonale i jak nas dochodzą słuchy, zamierzają przeprowadzić na terenie kraju akcję propagandową za intensywnym osiedlaniem się na terenie naszego miasta, ze względu na doskonale warunki zarówno mieszkaniowe jak i aprowizacyjne.

Miasto

interesuje się Odrą

Przy miejskim wydziale techniczno-budowlanym powstał specjalny oddział wodny, w którego zakresie działania jest utrzymanie w należytym stanie brzegów Odry w mieście, oraz jej dopływów, wszystkich urządzeń wodno-mellioracyjnych oraz cała gospodarka wodna na terenie miasta. Już przeprowadza się kontrolę sieci rowów otwartych, odwadniających, których długość wynosi zgorą 213 km. Pracy jest dużo przy tych rowach, które nie konserwowane od lat, zasypane gruzami i zanieczyszczone, w dużej mierze utrudniają swobodny odpływ wód.

Czwartki literackie

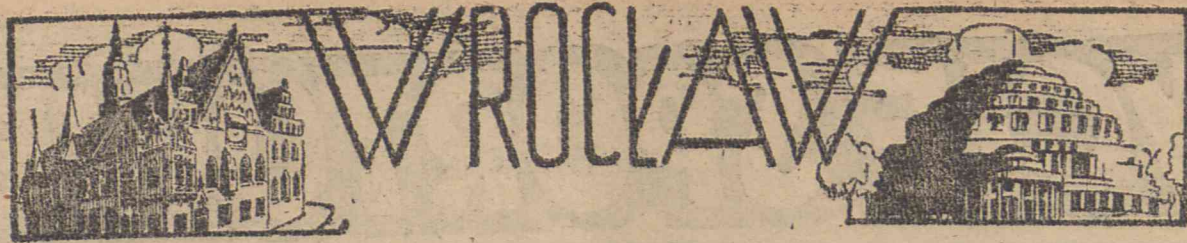
Wesołe »Wilkołaki«

Prelegent prosi o pobłażliwość? — Dobrze, bądźmy pobłażliwi. Opowiada, a właściwie dykteryjek o Indianach południowo- amerykańskich nie bierzmy pod uwagę. Prelegent sam rozumie, że nie są one ani ciekawe, ani nie posiadają waloru literackiego. I, mówimy wyraźnie, gdyby się „Czwartki” skończyły na tych dykteryjkach, zmuszeni byłibyśmy ocenić go negatywnie. Na szczęście prelegent przeczytał jeszcze dodatkowo wyjątek ze swej powieści dla młodzieży p. t.: „Wilkołaki”. „Wilkołaki” mają się ukazać w druku. Dotyczą życia młodzieży gimnazjum wrocławskiego w roku szkolnym 1945/46. Jeżeli całość jest na poziomie wyjątku, powieść ma u młodzieży zapewniła powodzenie. Kawał jest do syć oryginalny, opis dowcipny, żywy, interesujący aż do ostatniego zdania. W trakcie słuchania traciło się stopniowo melancholię poddykteryjkową. Trzeba się było śmiać wraz z salą, którą publiczność dosyć szczerze wypełniła. Prelegentem był Stefan Łos.

Z życia szachowego

Trwający od zimy turniej szachowy o mistrzostwo miasta nie może się dotychczas jakoś skończyć. Pozostaje do rozegrania zaledwie kilka partii, których z niezbyt zrozumiałych powodów dotychczas nie rozegrano.

Sten ten nie świadczy pochlebnie o organizacji turnieju. Oczekujemy, że w najbliższym czasie „zaległe” partie doczekają się rozstrzygnięcia i Wrocław otrzyma na reszcie mistrza na rok bieżący.



Na Święto Gór w Karkonosze i Góry Kłodzkie!

Wrocławski Oddział P. T. Tatrzańskie, chcąc uprzystępnić w okresie „Święta Gór” zwiedzanie najpiękniejszych górskich zakątków Ziemi Odzyskanych urządził pod kierownictwem Referatu Turystyki. Wojew. Wrocław. trzydniową wycieczkę w Karkonosze, Góry Wałbrzyskie i góry Kłodzkie.

Wyjazd autem nastąpi dnia 14. 8. we czwartek po godzinach urzędowych godz. 15-ta sprzed gmachu Wojew. Wydz. Komunikacyjnego ul. Gen. Świerczewskiego 72.

Trasa wycieczki prowadzi przez Szklarską Porębę z wyjściem na Szrenicę. Dnia 15 8 br. wymarsz ze Szrenicy przez Śnieżne Jamy, Wiel-

kie Koło, Wielki Syszak, Przełęcz, Szpindler i Srebrną Grań do Wiekiego Stawu, po czym zejście do „Wangu”, skąd autem na Przełęcz Kowarską na nocleg.

Z Przełęczy Kowarskiej przez Kamiennogórę, Krzeszów (zwiedzenie najwspanialszego kościoła — mauzoleum Bołków Swidnickich) do Wałbrzycha na Jezioro Chojny i na noc do Kłodzka, następnie wyjazd autem w kierunku Śnieżnika, podejście na szczyt i powrót autem do Wrocławia na godz. 22.

Koszt całej wycieczki z noclegami turystycznymi: dla członków Polskiego Tow. Tatr. i Pol. Tow. Kraj. zł. 1200, dla innych niezrzeszonych zł. 1500.

Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacji Referat Turystyki Woj. Wrocław, ul. Gen Świerczewskiego 72, II p. p. 271, oraz Referat Turystyki D.O.K.P. Wrocław Dworzec Główny.

Ze względu na ograniczoną ilość uczestników listę zgłoszeń zamyka się dnia 13 8 br. godz. 12-ta.

Spuszczamy nowe łodzie na Odrę Pierwsza polska bandera Yacht-Klubu we Wrocławiu

Oddział wrocławski Yacht Klubu Polskiego obchodził wczoraj uroczystość podniesienia bandery oraz poświęcenie przystani, flotyli i domu klubowego przy ul. Zwierzynieckiej. Po akcie poświęcenia zabrał głos komandor Klubu, wojewoda Piaskowski, kładąc nacisk na konieczność przekształcenia psychiki narodowej. Mając obecnie 523 km granicy morskiej musimy być w równej mierze narodem morskim jak rolniczo - przemysłowym.

Pada komenda „Bandera na maszt” i przy dźwiękach harcerek trąbek łopotem czerwono-białych barw wznosi się nad szare wody Odry pierwsza polska flaga rzeczna. Zebrani salutują ją w skupionym milczeniu.

Z kolei 5 par rodziców chrześniwych dokonuje chrztu jednej motorówki imieniem „Strzała” i 4 jachtów mieczowych: „Mewa”, „Cyranek”, „Szkwału” i „Zefiru”.

Część oficjalną kończą krótkie przemówienia gości i delegatów.

Po powrocie z przystani do Klubu gospodarze podejmowali zebranych lampką wina. Planowane przejażdżki po Odrze żaglówkami i motorówkami z powodu deszczu nie doszły do skutku.

Powiększenie się flotyli rzecznej witamy z zadowoleniem i życzymy naszemu Yacht-Klubowi pomyślnych wyników w pracy nad szkoleniem młodego pokolenia żeglarzy. (M. E. H.)

Gość węgierski

Na zaproszenie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Węgierskiej przybył do Wrocławia charge d'affaires dr Foerster Pal. Na dworcu powitał go prester T-wa Polsko-Węgierskiego dyr. Blum.

Dr Foerster złożył wizytę vice-wojewodzie wrocławskiemu Barchaczo wi, oraz prezydentowi miasta Kupczyńskiemu. Następnie odbył w prezydium Izby Przemysłowo-Handlowej konferencję w sprawie ożywienia stosunków gospodarczych polsko-węgierskich.

Wieczorem odbył się koncert urządzony przez T-wo Polsko-Węgierskie w sali teatru „Lalki i Aktora”. W koncercie wzięli udział: Maria Blum, Czesława Winnicka, Andrał, Rakówna, Magdolna Torockay, Michałowski, Olsberg. Licznie zebrana publiczność gorąco oklaskiwała wykonawców.

Następnie w restauracji „Klubowa” odbyło się zebranie towarzyskie. Dr Foerster oświadczył, że przybył do Wrocławia, celem zapoznania się z tutejszą węgierską kolonią, liczącą kilkadziesiąt osób, oraz działalnością Towarzystwa Polsko-Węgierskiego wykazującego wielką żywotność.

Z zadowoleniem stwierdziłem, oświadczył przedstawiciel Węgier reprezentantom prasy wrocławskiej, że dawne polskie ziemie na zachodzie stały się znowu w stuprocentach polskie. Stało się to dzięki niezmarowanej pracy polskich osadników. Podziwiam wspaniały rozmach odbudowy tych ziem i olbrzymi patriotyzm Polaków.

W sprawie stosunków handlowych

Z kroniki milicyjnej

Nie udało się

(→) Trzej szoferzy zakładów wodociagowych wyszabrowali z majątku państwowego w Brodzi duży motor elektryczny i przywieźli go do Wrocławia. Tu jednak wpadli w ręce MO, która aresztowała sprawców i sprawę przekazała prokuratorowi.

Kradzież na koleji

(Za) W dniu 7 bm. dokonano kradzieży beczki sody kaustycznej z transportu kolejowego na stacji Swojec. Beczkę znalezione w mylnym w Swojcu. Sprawców kradzieży nieujęto.

polsko-węgierskich dr Foerster oświadczył, że w dniu 1-go września wyjeżdża do Budapesztu polska delegacja, celem zawarcia pięcioletniego układu gospodarczego polsko-węgierskiego.

Poprawić most!

Jak długo będzie trwała jeszcze naprawa mostu Grunwaldzkiego, nikt właściwie dokładnie nie wie. Tymczasem okazuje się, że również most wojewódzki wymaga na gwałt remontu. Most ten uległ podczas działań wojennych zniszczeniu i jest prowizorycznie odbudowany. To prowizorium trwa już jednak zbyt długo i obecnie stan mostu zagraża bezpieczeństwu pojazdów. Należałoby dziury i wyboje pozakładać przynajmniej nowymi deskami a po naprawieniu mostu Grunwaldzkiego przy stać się bezwzględnie do właściwego remontu.

Przeszło 12.000

warsztatów rzemieślniczych

6 sierpnia 1947 r. minęło dwa lata od dnia powstania Izby Rzemieślniczej we Wrocławiu, która od tej chwili rozpoczęła planową pracę organizacyjną, zawodową, gospodarczą, szkoleniową i osiedleńczą w rzemiośle dolnośląskim.

Początkową siedzibą Izby był gmach Zarządu Miejskiego, następnie gmach przy Pacu Muzealnym odbudowany z ruin dzięki ofiarności rzemiośla i pomocy finansowej Ministerstwa Przemysłu.

W dniu rozpoczęcia działalności Izby, Polacy objęli już 150 warsztatów rzemieślniczych przy stanie zatrudnienia pracowników łącznie z właścicielami około 2500 osób. Na dzień 31 grudnia 1945 r. było objętych i uruchomionych 5760 warsztatów przy stanie zatrudnienia 10.212 osób. Według stanu na dzień 31 grudnia 1946 r. było objętych i uruchomionych 10.304 warsztatów rzemieślniczych przy stanie zatrudnienia 19.557 osób. Według stanu na dzień 1 sierpnia 1947 r. było objętych i uruchomionych 12.435 warsztatów przy stanie zatrudnienia 12.775 osób.

Z tego wynika, że nieobjętych i w wysokim procencie zniszczonych we dług danych orientacyjnych Izby, pozostało zaledwie około 2500 warsztatów rzemieślniczych. Natomiast wszystkie zdolne do uruchomienia warsztaty, które nie wymagały po-

Biurokrata



— Jaki jest pański zawód?

KOMUNIKATY I PROGRAMY

Teatr

PAŃSTWOWY TEATR DOLNOŚLĄSKI, w poniedziałek, 11 bm. o godz. 19-tej odbędzie się przedstawienie sztuki E. Shawa p.t.: „Profesja Pani Warren” w wyk. zespołu artystów Państwowego Teatru Wojska Polskiego.

Kina

„**ŚLĄSK**” film prod. amer. „5-ciu z szów”

„**WARSZAWA**” film. prod. amer. „Mikołoc na lekarstwo”

„**ODRA**” film. prod. franc. „Nadzieja”

„**POLONIA**” film. prod. radz. „Robert i Bertrand”

„**TECZA**” film. prod. szwejc. „Ostatnia szansa”

„**FAMA**” film. prod. franc. „Niebo jest dla Was”

Początek we wszystkich kinach w dniu powstania o godz. 16, 18, 20. W dni świąteczne o godz. 14, 16, 18, 20.

Radio

PONIEDZIAŁEK 11 sierpnia 1947 r.

6.00 Sygnał, Gimnastyka, Dziennik. 6.30 Muzyka. 6.50 Program. 6.57 Sygnał, 7.00 Muzyka, 7.15 Wiad. poran. 7.35 Muzyka, 7.55 Inf. ogólnop. 8.05 Skrzynka PCK, 11.57 Sygnał, 12.00 Wiad. połudn. 12.10 Polskie dzieci — śpiew. 12.25 „Co to jest teść u ludzi i zwierząt” 12.35 „Słuchamy muzyki i pieśni ze Śląska”. 13.00 „Z mikrofonem po kraju”. 13.10 Muzyka. 14.00 Kronika Wrocł. 14.05 „W rocznicę Powstania — Dzieciom Warszawy”. 14.25 Sport. 14.35 Rozmaitości. 14.45 Koncert rekl. 15. Muzyka tan. 15.20 „W borach tucholskich”. 15.40 Boellmann — Wariacja op 18. 16.00 Dziennik popoł. 16.20 Muzyka. 16.40 Skrzynka ogólna. 16.50 Pogodówka gospod. 17.00 Konc. Ork. smycz. 17.35 Kalendarz-kult.-histor. 17.45 Aud. dla młodzieży. 18.00 Dolnośl. Rada Narod. 18.10 Skrzynka Techn. 18.20 Koncert życzeń. 19.00 Z zagadn. świata pracy. 19.10 U naszych przyjaciół. 19.30 Recital skrzypc. 20.00 „Kraj tysiąca możliwości”. 20.15 Aud. rozryw. 21.00 Dziennik. 21.30 Muzyka tan. 21.55 Kwadrans przy 22.10 Sport. 22.15 Aud. rozryw. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Program na jutro. 23.25 Muzyka.

WTOREK, 12 sierpnia 1947 r.

6.00 Sygnał, Gimnastyka, Dziennik. Muzyka. 6.50 Program. 6.57 Sygnał. 7.00 Muzyka, 7.15 Wiad. poran. i przegląd prasy stoł. 7.35 Muzyka. 7.55 Inf. ogóln. 8.05 Skrzynka PCK. 11.57 Sygnał. 12.00 Wiad. połudn. 12.10 „Z naszych stron”. 12.25 Audycja dla wsł. 12.35 Pieśni kompoz. polsk. 13.00 „Z mikrofonem po kraju”. 13.10 Aud. rozryw. 14.00 Kronika Wrocł. 14.05 Pieśni Czajkowskiego. 14.25 Kącik PPS. 14.35 Koncert życzeń. 15.00 Muzyka tan. 15.20 „Obrońcy naszych lasów i pól”. 15.40 Utwory fortep. 16.00 Dziennik popoł. 16.20 Pieśni słowiańskie. 16.40 „Ze świata radia”. 16.50 Sport. 17.00 „Mozaika muzyc. 17.35 „Z zagadnień świata pracy”. 17.45 Poradnik jez. 18.00 Koncert rekl. 18.20 Aud. światł. 18.45 Rozmaitości. 19.00 Koncert symf. 20.00 Aud. muz. 21.00 Dziennik wiecz. 21.45 Aud. poet. muzyc. 22.10 Sport. 22.15 Aud. rozryw. 23.00 Ost. wiadom. 23.10 Program na jutro. 23.20 Lok. program. 23.25 Koncert rekl. 23.40 Muzyka.

Komunikaty

W poniedziałek u Literatów odbędzie się dnia 11. 8. 1947 r. o godz. 17-tej w lokalu Koła Miłośników Literatury i Języka Polskiego, pl. Nankiera 7 II p.

W programie: Marian Promiński — „Style literackie w prozie”. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

Nocne dyżury aptek

Pod „**4 WIEŻAMI**” — Dąmroła 7. „**MIKOŁAJEM**” — Mikołajka 46. „**LĄBĘDZIEM**” — Pułaskiego 16. „**LIPA**” — Moniuszki 11.

Spacerem po Wrocławiu

Shaw umarłby z głodu we Wrocławiu

My, Polacy, naogół mało zajmujemy się kwestiami gastronomicznymi. A jednak odpowiednio pożywienie odgrywa dużą rolę. Francuzi na przykład lubią i umieją jeść. My przeważnie tylko zapakujemy głód. Nie bardzo zastanawiamy się nad ułożeniem „menu” obiadowego, a nasze połowice zupełnie już machnęły ręką na piękną maksymę, że „droga do serca męża wiedzie przez jego żołądek.”

Mamy we Wrocławiu mnóstwo jadłodajni. Ale tylko dla „mięsożerców”. Gdy przejrzymy jadłospisy całotygodniowe — znajdziemy w nich mięso, mięso i jeszcze raz mięso. Czasami wyskoczy jakiś dorez, czy inny szczupak, ale to rzadko. Bernard Shaw, który jest jarosem, umarłby z głodu w na-

szym mieście. Niema tu ani jednej kuchni jarskiej, ani jednej mleczarni, gdzieby można np. otrzymać na kolejkę porcję kwaśnego mleka z kaszą tatarską, bukiet z jarzyn czy jakieś pierożki. Nasi restauratorzy ograniczają się wyłącznie do potraw mięsnych i drobiu. Mamy wrażenie, że jakaś kuchnia jarska miałaby u nas wielkie powodzenie.

Nasz znajomy X. prowadził dość bujne życie. Miał wiele mniej lub bardziej oficjalnych połowic. Ostatnio spotykamy go.

— Co słychać? pytam.
— Wiesz co, ożeniłem się... mówi mi.
— Z kim. Z tą twoją ostatnią „żoną” czy z „nierzeczoną”?

Grot.

Biurokracy hula

(Xp) Wszyscy mieszkańcy Jeleniej Góry, są skonsternowani zarządzeniami niektórych referatów Zarządu Miejskiego. Ostatnio wszyscy kolejarze rejonu jeleniogórskiego otrzymali zawiadomienie swoich władz zwierzchnich, że wobec nowych zarządzeń Referatu Kwaterunkowego Zarządu Miejskiego, muszą składać nowe podania na przydział tych mieszkań, które im już raz przyznano.

Prócz podań na nowe nominacje zarządzenie to wymaga długiego szeregu załączników, doskonale ilustrowanych pracami urzędników z Referatu Kwaterunkowego.

Mianowicie do podania należy załączyć zaświadczenie na zajmowane mieszkanie przez b. Komisję Mieszkaniową.

kartę zameldowania dla głowy i członków rodziny z nim zamieszkałej,

zaświadczenie pracy potwierdzone przez Urząd Pracy,

podanie ostemplowane przez Kasę miejską,

podanie ostemplowane przez Powiatową Radę Związków Zawodowych,

zezwolenie na osiedlenie się w Jeleniej Górze z Referatu Osiedlenia w starostwie powiatowym,

nowy formularz mieszkaniowy, który wydaje Referat Kwaterunkowy przy ul. Strzeleckiej,

zaświadczenie od administratora domu, w którym zabezpiecza się wolne mieszkania.

To wszystko trzeba złożyć w Referacie Mieszkaniowym do dnia 15 sierpnia r.b., gdyż w przeciwnym razie „Referat Kwaterunkowy unieważni”.

Wąbrzych

Eksmisja z mieszkania

Piotr Zarębski wyręczając Komisję Mieszkaniową postanowił wysiedlić ze swego mieszkania swą żonę, z którą łączyły go bardzo ozięble stosunki, a która zajmowała w jego mieszkaniu jeden pokój wraz z używalnością kuchni. Ponieważ jednak słowne argumenty nie odniosły skutku, Zarębski postanowił sprawę rozstrzygnąć butelką od piwa. Nieprzytomną ofiarę wojowniczego męża musiano odwieźć do szpitala. Za pobicie i zakłócenie spokoju publicznego Zarębski odpowie przed sądem.

Złotoryja

Za spekulacje

do obozu pracy

(xp) Na wniosek Delegatury w Jeleniej Górze Komisja Specjalna skierowała do obozu pracy na 6 miesięcy *Władysława Wiśniewskiego*, magazyniera PCH w Złotorii, który nie prowadził kartoteki magazynowej, zabierał różne towary, na rażając instytucję na straty w wysokości 139,625 zł.

Tę samą karę orzeczono w stosunku do *Pagacza Józefa*, kierownika tejże PCH, który nie nadzorował Wiśniewskiego i tolerował jego praktyki, a wypłacając różnym osobom zaliczki za rękome dostarczanie towarów bez pobierania pokwitowań nie rozliczył się z 33,542 zł.

Komisja Specjalna skierowała również na 6 miesięcy do obozu pracy *Buczka Władysława*, rolnika w Świerczynie, pow. Kamienna Góra, który z przydzielonego mu gospodarstwa sprzedał wóz, sanie i krowę, pieniądze przywłaszczył sobie i zauderzał wręczyć do Centralnej Polskiej.

Maszyne

do haftów liturgicznych (korbowe) kupię zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR” Poznań, Ratajczy 7 pod „7,957”.

SKOŁA kier. inż. Jerzego Klebera.
we WROCLAWIU ul. Kuźnicza nr 29a
przyjmuje stałe zapisy, dla za miejsce. niższe kolejowe.

K-2703

ni wszystkie zaświadczenia, wydane przez b. Komisję Mieszkaniową, wobec czego pracownik korzystający z mieszkania będzie zmuszony (!) opuścić natychmiast (!) mieszkanie”.

Jak długo jeszcze nasze urzędy będą terroryzować obywateli tego rodzaju zarządzeniami?

Wielka afera pocztowa

(Xp) Od dłuższego czasu w tutejszym Urzędzie Pocztowym ginęły listy wartościowe i paczki nadawane z Anglii, Ameryki i innych krajów. W związku z tym władze wdrożyły na oddziałach pocztowych specjalną obserwację, która doprowadziła do pożądanego rezultatu.

Stwierdzono, że kradli funkcjonariusze Urzędu Pocztowego przy ul. Pocztowej, w sortowni czynnej całą dobę, i to specjalnie na nocnej zmianie.

W związku z tym aresztowano kilku funkcjonariuszy pocztowych, przeprowadzając jednocześnie rewizję w ich mieszkaniach. Wyniki re-

wizji dały dowody winy aresztowanych w postaci pończoch, papierosów, czekolady, wiecznych piór, żyłek, skarpetek a nawet penicyliny pochodzenia zagranicznego.

Głównym sprawcą tych kradzieży był *Ryszard Goetel*, który już zwinął się i wyjechał do rodziny zamieszkałej w Wieliczce. Władze aresztowały go i sprowadziły na miejsce przestępstwa. Ponadto aresztowani zostali: *Bronisław Minakowski*, *Jan Trzeciak*, *Bronisław Markiewicz*, *Tadeusz Petrus* i *Bolesław Sinczac*. Wszystkich przekazano do dyspozycji prokuratora.

Miasto dba o bruki

(xp) W ostatnim miesiącu referat techn. Zarządu Miejsk. przeprowadzał naprawę i konserwację ulic w mieście. Przeprowadz o remont nawierzchni

przy ul. Klonowicza, Konopnickiej i na Placu Ratuszowym. Ogółem 398 mtr. kw.

Ponadto wysypano żwirem 6200 mtr. kw. nawierzchni dróg. Brygada specjalistów wyremontowała most dla pieszych przy fabryce Przemysłu Wełnianego przy ul. Sobieskiego.

Legnica

Zuchwały napad rabunkowy

(ZA) Dnia 4. 8. br. do spółdzielni w Chulewiczach gm. Kuniew pow. Legnica przyszło dwóch mę-

czyzn, którzy zażądali piwa i lemoniady. Osobnicy zachowywali się bardzo podejrzanie, co zwróciło uwagę obecnych w sklepie. Na żądanie kierownika okazania dowodów, osobnicy wydobyli pistolety, steroryzowali personel i zabrali się do rabunku. Lupem ich padło 48.900 zł. gotówki oraz towar w postaci wódki, wina i bielizny na sumę 75 tys. zł.

Po rabunku złoczyńcy zbiegli w niewiadomym kierunku. MO wszczęło energiczne dochodzenie.

Kamienna Góra

Nadeszły konie

W ramach dostaw zagranicznych przybył w ostatnich dniach do Górzowa transport 35 koni. Konie rozdzielono pomiędzy osadników. W ramach tych samych dostaw skierowano na powiat Słubice 40 jałówek duńskich.

Hallo! Hallo!

pierwszy głośnik

Po założeniu ponad 120 głośników w mieście przystąpił Radiowęzeł Kamiennogórski do rozbudowy sieci głośnikowej w powiecie i założono już linię Kamienna Góra — Krzeszów długości ponad 7 km. W związku z tym dnia 3 sierpnia br. odbyło się poświęcenie pierwszego głośnika radiowego w Krzeszowie w obecności starosty ob. Kalamana.

Do obecnych przemówił kierownik Radiowęzła ob. Winkler, poczem miejscowy ksiądz poświęcił głośnik. Po przemówieniu starosty kierownik R-węzła włączył głośnik i obecni wysłuchali pierwszej audycji.

J. S.

Opole

Gdy kończą się wakacje

(RH) Zbliża się nowy rok szkolny. Na całej opolszczyźnie remontuje się zniszczone budynki szkolne.

Na terenie pow. opolskiego odbudowuje się obecnie 5 szkół: w *Węgrach*, *Dębskiej Kuźni*, *Dębiu*, *Kupach* i *Grudziach* z funduszy ogólnosławskiej akcji odbudowy szkół, za początkowanej niespełna pół roku temu przez wojewodę śląsko-dąbrowskiego gen. Zawadzkiego. Odbudowę szkół prowadzi się przeważnie systemem szarwarkowym. W ten sposób bez wielkich kosztów wywieziono w krótkim czasie gruzu, uporządkowano teren przed szkołą, zwieziono materiał budowlany. Niestety, niektórzy wójtowie gmin nie interesują się postępaniem odbudowy i nie dostarczają w określonym terminie podwód i ludzi.

Takie nastawienie należy ostro na piętnować. Młodzież powiatu opolskiego nie może pozostać bez szkoły z winy nieuspolecznionych jednostek.

Przybyły krowy

(rh) W tych dniach przybył do Opola transport 16 krow, przeznaczonych dla rolników pow. opolskiego, którzy w specjalnej akcji zakupu krow wykupili w Banku Rolnym weksle na sumę 70 tysięcy zł.

Znamienna wypowiedź

„W Polsce jest najlepiej“...

Ostatnio zwiedzili Duszniki, Polanice, Solice i inne uzdrowiska dolnośląskie V-Marszałek Sejmu *Stanisław Szwalbe* z żoną, Wiceminister Zdrowia *Dr Kożusznik* z żoną, Prezes „Społem” *Jan Żerkowski* oraz poseł *Antoni Langer*.

Byliśmy 2 tygodnie w Czechosłowacji — mówi Minister *Dr Kożusznik*. — przyjeżdżając obecnie do uzdrowisk dolnośląskich mamy możność porównać pod względem kuracyjnym obydwie kraje. Czesi mają te same kłopoty co my, chociaż objęli uzdrowiska w stanie nie zniszczonym.

Charakterystyczne, że ze względu na sprawność wydawania wiz i nieograniczoną obsługę znajduje się tam dużo gości zagranicznych. Anglijcy, Szwedzi, Francuzi, Palestyńczycy i Hindusi, nie wyłączając Maharadzy. Charakterystyczną cechą jest tam-wzorowa czystość oraz dokładne przygotowanie karty kuchni dietetycznej.

Cierpiący np. na wątrobę albo dolegliwości sercowe nie muszą się głowić nad wyborem dań, lecz mają

do dyspozycji zestawione przez specjalistów lekarzy odpowiednie dla siebie menu.

— Miłe zaskoczyło nas nader serdeczne przyjęcie ze strony Czechów Słowaków — oświadcza p. Kożusznikowa. — Mimo ogromnego przepełnienia w Piszczanach natychmiast otrzymaliśmy piękne pokoje, a w Karłowicach Warach dyr. uzdrowiska towarzyszył nam nieodłącznie przez cztery dni.

— Czy utrzymanie w Czechosłowacji jest tańsze aniżeli u nas? — O nie! przeciwnie, pod względem utrzymania żaden kraj w Europie nie może się z nami równać. **W Polsce jest najlepiej** — stwierdza p. Kożusznikowa.

Następnie V-Minister Kożusznik oznajmił, że następny sezon kuracyjny będzie przeprowadzony na zasadach ścisłego planowania. — Zagadnienie wczasów i zagadnienie kuracji będą rozgraniczone i oparte na zdrowych podstawach zdrowotnych i gospodarczych. — Doprowadzimy do tego, aby leczenie nie było przywilejem lecz prawem — po-



Zosia z opiekunem

Dzierżonów

„Gudotwórca” nie chce wyjechać

(k) Poruszona już na łamach „Słowa Polskiego” sprawa lekarza niemieckiego z Niemcy Meiszahna nabiera charakteru sensacji. Ze zdobytej popularności ten „übermensch” nie ma ochoty zrezygnować.

Lekarz powiat. *Dr Rotocki* stwierdził protokolarnie, że Meiszahn nadużywał praktyki lekarskiej, a zarazem lekkomyślnie odnosił się do chorób zakaźnych. Starostwo w

Dzierżonowie wydało nakaz opuszczenia przez Meiszahna Niemcy z najbliższym transportem Niemców.

„Gudotwórca” jednak nie chce opuścić siedziby w przekonaniu, że Niemca się bez niego nie obejdzie.

Komunikujemy, że Szpital Powiatowy w Niemczy otrzymuje pierwszorzędną siłę lekarską w osobie *Dr Jerzego Solowiowa* ze Strzelina.

Dlaczego Dzierżonów — Strzelin przez Wrocław

(M. Ch.) Strzelin od Dzierżonowa dzieli tylko 21 km. Aby tę drogę przebyć, mieszkańcy zmuszeni są ko-

rzystać z linii kolejowej biegnącej przez Wrocław, robiąc tym samym 150-kilometrowe kolano.

Pociąga to za sobą duże straty w budżecie i czasie, gdy tymczasem ze Strzelina biegnie do Dzierżonowa zapomniana linia kolejowa. Czy tak trudno uruchomić tę linię?

Od papierosa spalił las

(xp) Mieszkaniec gromady Mulewice, pow. Kamienna Góra, 23-letni *Eugeniusz Wojtas* wyrzucił niedopałek papierosa na łąkę. Od niedopałka zapaliła się sucha trawa a następnie wiatr przeniósł ogień na podszycie lasu rosnącego opodal.

Podszycie tliło się całą noc, aby z nastaniem dnia wybuchnąć płomieniem i objąć większy obszar lasu. Wydobycyjący się z lasu dym zaalarmował pobliskich mieszkańców, którzy zawodomili straż ogniową. Przybyłe na miejsce oddziały straży, pożar ugasiły. Las spalił się na przestrzeni 3 arów.

Przeprowadzone dochodzenie stwierdziło, że sprawcą podpalenia był *Eugeniusz Wojtas*.

Sprawa oparła się o prokuratora, który pociągnął Wojtasza do odpowiedzialności.

KUPIMY wulkanizator elektryczny

do protez dentystycznych nowy lub używany w dobrym stanie.

Oferty z podaniem ceny i marki należy nadsyłać pod adresem: Morski Urząd Zdrówia GDYNIA ul. I Armii WP. Nr. 50.

K-2753

DYREKCJA LASÓW PAŃSTWOWYCH we WROCLAWIU

Plac Grunwaldzki 90

zatrudni:

1. Inżyniera mechanika ze znajomością kotłów, maszyn parowych i tartacznych.
2. Inżyniera mechanika warsztatowca ze znajomością pojazdów mechanicznych.
3. Inżyniera komunikacji lądowej.

K-2774

BIURO TRANSPORTOWE „GIGANT”

Wrocław, ul. Pomorska 7., tel. 195.

A. ANISZCZYK

Dyrekcja Okregu Poczty i Telegrafów we Wrocławiu

ogłasza niniejszym

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na rozwózkę paczek zaprzęgam i konnymi na terenie m. Wrocławia. Potrzebni są furmacy z końmi i uprzężą.

Przetarg rozpocznie się w dniu 20 sierpnia 1947 r. o godz. 12. w lokalu Dyrekcji Okregu Poczty i Telegrafów położonym przy ul. Powstańców Śląskich Nr. 134-138 Oddział Komunikacyjny pokój Nr. 157 a.

Do tego terminu dopuszczalne jest składanie ofert pisemnych. Szczegółowe informacje otrzymać można pod wyżej wskazanym adresem w godzinach od 10 do 12 codziennie z wyjątkiem dni świątecznych.

Dyrekcja Okregu Poczty i Telegrafów zastrzega sobie prawo wyboru z przetargu przedsiębiorców bez względu na cenę, oraz prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

K-2773

WILLE lub mieszkanie

4-5 pokojowe
poszukuję za zwrotem kosztów
remontu. Redakcja „Słowa Pol-
skiego”, pokój Nr. 11 w godz.
10-14 i 18-20.

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

FARBOLAK, Wrocław, Krupnicza 9, poleca farby, lakiery, pokosty, emulje, kleje oraz wszelkie artykuły malarskie: Instytucje państwowe i samorządowe otrzymują 10 proc. rabatu.

K-2576

SAMOCHÓD „Opel” 1,3 litr. 4 drzwiowy z zapasowym silnikiem i papierami do sprzedania. Wrocław - Sępólno, ul. Godebskiego 41 m. 2, godz. 5-7.

7089

OKRĘGOWA MLECZARNIA Spółdzielca w Bystrzycy, sprzedaje samochód marki „Citroen” tonówkę z dokumentami w dobrym stanie.

K-2754

SKLEP ładny przy Dworcu Głównym sprzedam „Feniks” Kołofajta 21.

K-2771

KUPIĘ 2.000 mtr. taśmy bawełnianej szer. 16 do 20 mm — grubość 2 mm. Jelenia Góra, tel. 28-65

K-2742

SKLEP w srodmieściu odstąpię za zwrotem kosztów. Zgłoszenia: biuro ogłoszeń „Informator” Rynek 47.

7074

SKLEP odstąpię — Piastowska 30. Wia-
domość Sienkiewicza 111/2

7080

ZBIORNICA złomu zakupi netychmiast
ciągnik z przyczepkami lub bez. Szcze-
gółowe oferty z podaniem ceny pro-
simy złożyć: Nowowiejska 18 fabryka
Cukierków.

7050

WYDZIERZAWIĘ lub przyjmę współ-
niczkę do pracowni krawieckiej. Tylko
sila fachowa. „Henna”, pl. Grunwal-
dzki 80.

7053

ZGUBY — UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM zagubiony; dowód o-
sobisty, zaświadczenie RKU — Ostrów,
zaświadczenie pracy, odcinek zameldo-
wania, legitymację Ubezpieczalni, kar-
tę zdrowia — Pastusiak Edmund, Wro-
cław, Szczytnicka 33/14.

6964

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę reje-
stracyjną RKU na nazwisko: Głogow-
ski Jan, Wrocław, Otwarta 13.

7000

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty, kar-
tę rejestracyjną RKU na nazwisko:
Korneluk Bronisław ur. 1925 w Świę-
ciech.

7075

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumen-
ty; dowód osobisty, wyd. w Wiśniczu
Nowym, kartę rejestr. RKU w Świdni-
cy, wystawione na nazwisko: Tota Bro-
nislav, zam. w Świdnicy, ul. Nowot-
ki 15.

K-2718

UNIEWAŻNIAM skradzione w pocią-
gu na trasie Zęgań — Wrocław w dn.
9.8.47, godz. 4-te dokumenty urzędo-
we Rolniczej Centrali Mięsoj i orsz
zapotrzebowanie czekowe na 211 kg
rąbarki, z dn. 8.8.47 wydane przez 38
pp. dla „Rolnię” Wrocław.

7076

UNIEWAŻNIAM skradzione świade-
ctwo ukończenia małej matury na na-
zwisko Klefbaś Marian.

7051

UNIEWAŻNIAM skradzione legityma-
cję Nr. 743/2 wydaną przez Izbę Skar-
bową Wrocław na nazwisko Mleczko
Maria i legitymację partyjną PPS na
nazwisko Mleczko Jan.

7054

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty, za-
świadczenie RKU, zaśw. pracy, leg.
Ubezpiecz. Społecz., leg. Ligi Morskiej na
nazwisko Nykiel Józef.

K-2743

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną
RKU Kielce Nr. 428 wydaną na nazwi-
sko Struzik Jan.

K-2738

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną
odcinek zameldowania wydane na na-
zwisko. Książak Stanisław.

K-2739

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną
RKU Ostrowiec Stepień Czesław.

7037

UNIEWAŻNIAM zagubioną legityma-
cję wydaną przez urząd. Dyrekcję
Poczt i Telegrafów na nazwisko Skot-
nicki Józef — Wrocław, Pułaskiego
20.

7041

UNIEWAŻNIAM zagubioną legityma-
cję Związków Zawodowych Pracow-
ników Spółdzielczych. Wierzbicki Zbign-
iew.

7088

UNIEWAŻNIAM dowód tożsamości
PKS. Nr. 26466, książeczkę biletową
oraz odcinek wymeldowania Wrocław
na nazwisko Jadwiga Czerniewska
Jel. Góra, Hotel Kolejowy.

K-2768

UNIEWAŻNIAM dokumenty; dowód
osobisty i kartę rejestracyjną wydaną
przez RKU Zywiec na nazwisko: Du-
rej Karol, zam. Dzierżoniów, ul. No-
wowiejska 97.

K-2747

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumen-
ty; karta rejestracyjna RKU w No-
wym Sączu wystawiona na nazwisko:
Kwoka Jan, zam. w Jarosławie, pow.
Świdnica.

K-2726

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumen-
ty; odcinek zameldowania w Świdni-
cy, legitymację Zw. Zaw., wystawione
na nazwisko: Furtek Maria, zam. w
Świdnicy, ul. Łukasieńskiego 22.

K-2761

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód toż-
samości nr. 442/47, prawo jazdy wy-
dane przez Urząd Komunikacyjny we
Wrocławiu — Dziurzyński Marian —
Bielawa, ul. Akacjowa 22.

K-2760

UNIEWAŻNIAM kartę RKU wydaną
w Częstochowie oraz dowód osobisty
wydany przez miasto Kłobuck na na-
zwisko Głęb Waclaw, zam. w Bystrzy-
cy.

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumen-
ty: rejestrację RKU Wrocław, metrykę
ślubu, zaświadczenie ukończenia kursu
instruktorskiego wychowania fizyczne-
go wydanego przez DOW 4, zaświad-
czenie ujawnienia wydane 31.3.47 r.
dowód osob., świadectwo małej matury
wydane przez Dęblin, prawo jazdy
na samochód i motocykle, legiti. Zw.
Zaw. Pracowników Umysł. i inne na
nazwisko Posłuszny Ludwik, zam.
Bystrzyca.

UNIEWAŻNIAM kartę repatriacyjną
dokument o przyjęciu na PKP, karty
żywnościowe, kwity węglowe wydane
na nazwisko: Zawisłowski Antoni.

K-2737

SKRADZIONO dowód osobisty, za-
świadczenie wojskowe, zaświadczenie
B. Ch., zaświadczenie amfestyjne wy-
dane przez komisję Kraśnostaw —
Piskorz Henryk, Gorlice, Krzywa 18 —
woj. Rzeszów.

K-2746

POSAD POSZUKUJA

BUCHALTER - bilansista z wyższym
wykształceniem i wieloletnią prakty-
ką nauczycielską w przedsiębiorstwach
przemysłu, banku i handlu, poszukuje
posady. Propozycje pod „Bilansista” —
do Redakcji „Słowa Polskiego” —
Wrocław.

7040

OGRODNIK hodowca kwiatów, je-
rzyn, samodzielny, doświadczony —
poszukuje posady od 1. 10. 47 r. na
Śląsku Dolnym — Górnym. Zgłoszenia
„Słowo Polskie” pod „Bezpartyjny”.

7047

KSIĘGOWOŚĆ uproszoną podatko-
wą poprowadzę. Oferty: „Księgowy”
Księgarnia „Wiedza” Rynek 14.

K-2770

POSZUKUJĘ pracy jako maszynistka,
pomoc biurowa, kasjerka, ekspedien-
tka, nauczycielka - wychowawczyni.
Udzielam korepetycji. Zgłoszenia „Sło-
wo Polskie” pod 114.

7043

ELEKTROMONTER instalator silni-
ków i oświetlenia hotelowego, tablice
rozdzielcze oraz kable podziemne, spa-
wa elektr., poszukuje stałej pracy. Of-
erty z podaniem warunków i mieszka-
nia kierować: Jelenia Góra, Piotra
Skargi 13 m. 3.

K-2741

METALOWIEC. Spec obróbki metali
obeznawiony z pracą biurowo warszta-
tową, poszukuje posady. Oferty kiero-
wać do „Słowa Polskiego” pod „Meta-
lowiec”.

7042

TŁUMACZKA rutynowana z języków:
rosyjskiego, angielskiego, francuskie-
go, niemieckiego, włoskiego poszukuje
pracy.

K-2769

MASZYNISTKA ze znajomością steno-
grafii i praktyką poszukuje pracy od
zaraz. Bandulet Czesława, ul. Sępa
Sarzyńskiego Nr. 34 m. 5.

7052



Upały w tym roku dają się we znaki Francuzom. Paryżanie, spragnieni ochłody, ustawiają się w ogonkach przed sklepami sprzedającymi lody

WOLNE POSADY

POSZUKUJEMY wykwalifikowanego
mechanika samochodowego do pracy
w warsztatach. Zgłoszenia: „Paged”
Pl. Grunwaldzki 46/48.

7068

KULTURALNA młoda pani do zarzą-
du domem samotnego poszukiwana.
Zgłoszenia z fotografią zwrócić So-
lice Zdrój, Poste restante „Doktor”.

K-2757

POTRZEBNY czeladnik krawiecki i
podręczny na spodnie od zaraz. War-
unki dobre. Karpacz ul. Wielkopo-
lska 176, tel. 267. Zakład krawiecki.

K-2740

STUDENT potrzebny do udzielania
korepetycji do I licealnej. Stalina 56,
restaurocja.

7091

TECHNIK dentystyczny znajdzie za-
trudnienie. Zgłoszenia: Świebodzice,
Śląsk Dolny, Wałbrzyska 6. Leski.

K-2767

SZOFER - MECHANIK, doświadczony,
uczciwy i trzeźwy może się zgło-
sić. „Carites”, pl. Katedralny 11.

7070

LEKARSKIE

WENEROLOG Dr. med. Chalfen —
przyjmuje codziennie od 12 — 2 i 5 —
7 godz. Wrocław, Stalina 167, II p.

6952

LOKALE

POSZUKUJĘ 3 pokoje z kuchnią, wy-
gody. Całkowity zwrot kosztów re-
montu. Wiadomość: pl. Uniwersytecki
7 od 8-17.

7085

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego
z niekrepującym wejściem. Łaskawe
zgłoszenia: księgar. „Czytelnik” Jel.
Góra pod „Pokój”.

K-2444

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego
przy rodzinie, najchętniej Sępólno.
Wiadomość: Księgarnia „Wiedza” Ry-
nek 14 pod „305”

K-2766

POSZUKUJĘ 2-3 pokoje, łąazienka,
zwrot kosztów remontu. „Wiedza” Ry-
nek 14 pod „Natychniast”.

K-2772

NAUKA

KSIAZKI polskie, niemieckie, nauko-
we, kupuje — sprzedaje: Księgarnia
Naukowa, Wrocław, Wite Stwosza 8.

K-2499

POSZUKIWANIA RODZIN

ANTONI DZIOBKIEWICZ, inspektor
Okręgu Szkolnego we Lwowie, poszu-
kiwany przez Ted Le Rose, 446 We-
stervelt Avenue, Staten Island, N.Y.
Pomoc w odnalezieniu będzie wyne-
grodzona.

K-2758

ROZNE

TRANSPORTY — EKSPEDYCJA szyb-
ko — solidnie. Biuro „Transdal”, Wro-
cław, Świdnicka 10.

K-2679

OBRĄCZKI ślubne w wielkim wybo-
rze poleca. W. Stajewski — Wrocław,
ul. Gen. Świerczewskiego 42.

K-2713

KOŁDRY nowe, przeróbki z pierzyn,
pierz, puch, poduszki — Świdnicka
nr. 84 „Wnętrze”.

K-2724

CENNIK OGŁOSZEŃ

OGŁOSZENIA W TEKSCIE: do
zł. 60 za 1 mm. przy szer. 1 szp.,
powyżej 200 mm. zł. 70 za 1 mm.
przy szer. 1 szp. **OGŁOSZENIA
ZA TEKSTEM:** do 100 mm. zł.
35 za 1 mm. przy szer. 1 szp., od
101 do 200 mm. zł. 43 za 1 mm.
przy szer. 1 szp., powyżej 200
mm. zł. 55 za 1 mm. przy szer. 1
szp. **OGŁOSZENIA DROBNE —
poszukiwania rodzin i osobiste:**
za 1 słowo zł. 15. Handlowe za
1 słowo zł. 20. Poszukiwania pra-
cy za 1 słowo zł. 10. Zguby i u-
nieważnienia za 1 słowo zł. 15
NEKROLOGI: do 50 mm. zł. 30
za 1 mm. przy szer. 1 szp., od
51 do 100 mm. zł. 40 za 1 mm.
przy szer. 1 szp., od 101 do 150
mm. zł. 60 za 1 mm. przy szer.
1 szp., powyżej 150 mm. zł. 80
za 1 mm. przy szer. 1 szp. Za-
strzeżenie miejsca w tekście 100
proc. drożej.

JERZY JUNOSZA-GZOWSKI 27)

PLANY MOB WYKRADZONE!

AUTENTYCZNA POWIEŚĆ SZPIEGOWSKA

Agent kontrwywiadu Zołędzinowski wraz z przy-
jacielem dziennikarzem Leonem Jodłowskim przekon-
wiają się, że ich wspólna znajoma Czeszka Agata
Smoter jest szpiegiem niemieckim. Wróciwszy do do-
mu Jodłowski zastaje żonę, która niedawno opuściła
go.

W ogródku spotkał Helenę. Stała drząc z zimna
pod drzwiami.

— Co tu robisz? — zapytał opryskliwie.
— Czekam na ciebie. Tak witasz swą żonę?
Otworzył. Weszli — wionęło na nich chłodem.
— Nie mieszkałeś w domu? — spytała.
— Przeciwnie. Na krok, nigdzie się nie rusza-
łem w ciągu ostatnich kilku dni...
— Boże, jak tu zimno! Pracujesz?
Roześmiał się.
— Dlaczego nie starałeś się mnie odnaleźć?
— W głosie żony dzwijał żal.
— Ach!... — machnął ręką zniecierpliwiony.
— POCO w takim razie wróciłam?
Zapalili światło. W jego blasku jasne włosy He-
lenu wyglądały jak złocista przędza. Błękitne oczy
zapadły głęboko. Nie była już taka kolorowa, jak
dawniej.

— A gdzie Zuzia?
— Odeszła.

— Ciągłe nie masz pieniędzy?
— Nie. — Właściwie mam w tej chwili, bo ktoś
mi pożyczył...
Usiadła nie rozbiegając się.
— To jest nasz dom — powiedziała w zamy-
śleniu.
— To był nasz dom.
— A dziś? — Podniosła nań smutne oczy,
a dziś?!
— Dusza domu umarła... — szepnął.
— Cierpiż bardzo? — zapytała z czułością
w głosie.
Pokiwał głową.
— Nie minęło...?
— Nie.
— Spotykasz się z nią? —
— Już nie...
— Więc...?
— Rzuciła mnie. Uciekła. Wyjechała — po-
prawił się.
— Dawno?
— Trzy dni temu...
— Jesteś wolny. — Zmora odeszła...
Spojrzył na nią groźnie. Smagnął spojrzeniem.
Opuściła głowę.
— Wiesz, — może wrócę do ciotki Eli... —
zaczęła.
— Wracaj, jeśli chcesz!
— Nie zatrzymujesz mnie nawet?
Idź z Bogiem — mruknął.
Usiadła z powrotem. Udał, że nie dostrzegł te-
go, że została.
Myślał o mnie? — podjęła rozmowę.
— Wiesz, że nie — przyznał się szczerze z uśmie-
chem.
— Jesteś okrutny!
— Życie jest okrutne. Ja już nie mam serca...

— Widzę to. Jesteś już nie ten. Prawda?
— Prawda, Helu.
— Nie zapomniałeś mego imienia — dobre
i to...
Skinął głową: —
— Ciesz się!
Cichutko zapłakała. Nie podeszła nawet, nie po-
cieszył. Myślał o Klarce:
— Gdzie ona?
Zobaczył słupy graniczne, nikiące w zamieci
śnieżnej.
— Norymberga. Urząd pocztowy nr. 1 — poste
— restante. — Tak się skończył łabędź śpiew!
— Będziemy znów szczęśliwi. — Helena, próbo-
wała budować nowe życie.
Nic nie odpowiedział.
* * *
Węgla nie było. Ani drzewa na rozpałkę —
chciała iść i przynieść. Nie pozwolił: —
— Nie warto! — I tak nie pomoże... Mieszkanie
wyżebione. Lepiej jutro...
— Jesteś głodny? — zapytała troskliwie,
Oddała jej pieniądze.
— Kup coś na kolację.
Gdy został sam, miał ochotę uciekać. Opanowała
go żądz samotności. Obecność Heleny denerwowała
go. Nienawidził jej. I nie wiedział właściwie, za co?
Nie usłuchała Leona — przydziwiła i węgla
i drzewa. Później poszła kupić coś do zjedzenia.
Krzątała się w milczeniu.
Po pewnym czasie przyjemne ciepło rozeszło
się po pokoju. Drzwi do kuchni były otwarte. Sma-
kowiec pachniał przysmażany boczek. Szumiała wo-
da w czajniku...
Spóźniony obiad zjedli w milczeniu. Napili się
gorącej herbaty.

(dalszy ciąg jutro).